

STANISŁAW TABACZYŃSKI

PODSUMOWANIE

Zakres problematyki poruszanej w czasie dzisiejszego spotkania seminaryjnego jest nader rozległy. Stąd też podsumowanie obrad, które przypadło mi w udziale, dotyczyć będzie tylko pewnych wybranych aspektów badań nad procesami etnogenetycznymi, które traktujemy tu jako ciągle jeszcze nie w pełni rozwiązany problem badawczy archeologii. Zacznę od podkreślenia, iż materiały kopalne nie informują bezpośrednio o etnicznej przynależności ich twórców i użytkowników. Dostępne bezpośrednio obserwacji są tylko obiekty lub zjawiska takie jak koincydencje, korelacje, łączność, powtarzalność i kontekst występowania, jedność czasu i miejsca, bliskość formy i cechy drugorzędne odkrywanych materiałów. Obserwacje te uznaje się zwykle za wiarygodny wskaźnik wspólnoty zachowań, czynności i cech dyspozycyjnych, który określa też wewnętrzne i zewnętrzne granice przynależności materiału kopalnego do określonej wspólnoty. Wspólnota taka zaś mogła się wytworzyć i trwać tylko w warunkach stałych kontaktów o charakterze komunikacyjnym.

Wybitny językoznawca, współtwórca „teorii wspólnot komunikatywnych” Ludwik Zabrocki (1963; 1965) wierzył, że stanowić ona może pomost przerzucony między językoznawstwem a historią. Tym większe i pozytywne zainteresowanie budzi fakt, że prof. Michał Parczewski (2000, s. 207 n.) próbuje włączyć tę „teorię wspólnot komunikatywnych” do rozważań dotyczących etnicznej interpretacji kultur archeologicznych.

1. Problemem jest jednak realizacja tego postulatu. Na przeszkodzie staje przede wszystkim — nieuwzględniana na ogół przez archeologów — złożoność wzajemnych relacji między populacjami wyodrębnionymi na podstawie zespołu niejednorodnych z konieczności, odmiennych jakościowo kryteriów. W grę wchodzi tu zarówno kryteria ściśle biologiczne, jak i językowe. Są to także odmienności tradycji, wierzeń, wiedzy, obyczajów, typów kultury materialnej i gospodarki, czy wreszcie rodzaju organizacji ponadplemiennych. Wyodrębnianych w toku badań archeologicznych kultur nie sposób zatem traktować jako całości niepodzielne. Nawet najbardziej poprawnie i zgodnie z przyjętymi regułami wyodrębnione kultury postrzegać trzeba raczej jako zespoły systemów (zbiorów cech), których zasięgi czasowo-przestrzenne nie pokrywają się całkowicie, choć mają części wspólne (iloczyn zbiorów).

Dyspersja przestrzenna i chronologiczna wpisuje się doskonale w proponowany przez Davida Clarke'a (1968, s. 246, ryc. 53 oraz s. 367, ryc. 96) politetyczny model kultury archeologicznej oparty także na wnikliwej analizie materiałów etnologicznych (por. S. Tabaczyński, E. Pleszczyńska 1974). Model Clarke'a nie znalazł dotąd zastosowania w badaniach nad etnogenezą Słowian. Warto jednak odnotować, że pewne elementy tego rodzaju podejścia odnaleźć można już w praktyce badawczej zwolenników teorii neoautochtonicznej. W. Hensel (1990) oraz P.N. Tret'jakov (1970) wprowadzili do badań „ważną [jak to ocenia A. Gieysztor 1998, s. 20] korektę metodyczną, nie wiążąc bezwzględnie losów etnicznych z kulturami archeologicznymi, lecz zakładając istnienie stref przenikania oraz dwóch wielkich stref krystalizujących: wschodniej (mniej więcej po Bug) i zachodniej (do Odry)” (wyróżnienia S.T.). Wymienione tu koncepcje to potencjalny budulec politetycznego modelu klasyfikacji kopalnego materiału źródłowego.

2. Drugi z dyskusyjnych problemów to pytanie o głębsze przyczyny widocznego impasu w omawianym zakresie badań.

Prof. L. Leciejewicz nie widzi potrzeby rewizji argumentów przedstawionych przez siebie, na rzecz koncepcji autochtonicznej, w połowie lat siedemdziesiątych (L. Leciejewicz 1976, s. 23–45). Z wygłoszonego dziś referatu zdaje się jednak wynikać, że taka potrzeba istnieje. Istnieje i stanowi pilne wyzwanie dla polskiego środowiska naukowego, w szczególności historycznego, językoznawczego, antropologicznego. Środowiska, do którego przez ostatnie dziesięciolecia adresowano publikacje miernej jakości, niekiedy w karykaturalnej wręcz formie. Przekazy te, obrazując chaos pojęciowy i obnażając prowincjonalność postaw niektórych środowisk wobec rozwijających się właśnie wtedy poza Polską kierunków badawczych archeologii, są dziś przedmiotem uzasadnionej krytyki prof. L. Leciejewicza.

W tej trafnej w wielu punktach krytyce bardziej uważny odbiorca dostrzeże jednak pewne zasadnicze niedostatki. Są nimi, jak sądzę, zarówno brak pogłębionej diagnozy obecnego stanu rzeczy, jak i brak śladowej choćby, krytycznej autorefleksji własnej postawy Autora, nader surowo oceniającego innych badaczy etnogenezy Słowian. A właśnie w tym okresie badania nad etnogenezą ludów indoeuropejskich uległy jakościowym przemianom. Badania te — po długich latach nacjonalistycznej instrumentalizacji — stały się przedmiotem bardziej wnikliwej analizy. Odchodzeniu od wąskich schematów typologicznych towarzyszyła tendencja do ujmowania badanych zjawisk w kontekście szerszych struktur złożonych z oddziałujących wzajemnie na siebie elementów różnorodnych. Wydawało się wtedy, że archeologia nie może, i nie powinna, pozostawać dalej w bezpiecznej i wygodnej sferze usprawiedliwiającej wszystko niewiedzy. Nawet znany powszechnie w świecie, cytowany i komentowany artykuł Davida Clarke'a z 1973 r. *Archaeology: the lost of innocence*, nie mówiąc już o dwóch wydaniach (1968; 1978) podstawowego dzieła tego Autora *Analytical archaeology*, potraktowano w wielu środowiskach jako niegodne uwagi. Dotyczy to nie tylko rodzimych środowisk. Podobne zjawiska obserwujemy także w Niemczech (H. Härke red. 2000). W Polsce jednak owa atmosfera zaniechania intelektualnego, oporu wobec nowych wyzwań, a jednocześnie niezdolność do krytycznej oceny własnego sta-

nowiska badawczego, doprowadziła — jak to słusznie ocenia L. Leciejewicz — do impasu badań oraz do publikacji egzotycznych w treści (S.T.) i karykaturalnych w formie (L.L.). Ocenę społecznej szkodliwości tego rodzaju publikacji pozostawmy socjologom. Mam jednak wątpliwości, czy brak oceny profesjonalnej tego rodzaju wypowiedzi — jako wyrazu dezaprobaty („nie uwikłam się w brudy tej dyskusji”) — jest właściwą reakcją na zjawisko propagowania *per fas et nefas* własnych poglądów jako rzekomo niekwestionowanych osiągnięć badań naukowych. Może zdecydowane i jednoznaczne odcięcie się od tego typu enuncjacji byłoby bardziej właściwą formą reakcji?

3. Trzeci wreszcie problem to nowe spojrzenie na genezę ceramiki wczesnośredniowiecznej. W referacie prof. Zofii Kurnatowskiej odnajdujemy nader interesujące informacje, iż szereg dużych, stabilnych osiedli ze schyłku starożytności, zbadanych w Wielkopolsce i w niektórych rejonach Polski środkowej, nie upada gwałtownie w połowie V w., lecz trwa co najmniej do końca tego stulecia, a może wchodzi także w wiek następny. Ceramika „nurtu rzemieślniczego” zdaje się przy tym według Autorki stanowić pewien element ciągłości między schyłkiem starożytności a wczesnym średniowieczem.

4. Referat prof. W. Szymańskiego, *Pierwociny słowiańskiej sztuki fortyfikacyjnej według źródeł bizantyńskich VI–VII w.*, oparty był na wnikliwej analizie źródeł pisanych oraz świadectwach archeologicznych. Autor poświęcił szczególną uwagę trzem stanowiskom z obszaru Słowiańszczyzny wschodniej (Nikodimowo i Zimno) oraz zachodniej (Szeligi), datowanym szczególnie na VI–VII w. Na tych stanowiskach wiele zabytków wykazywało nawiązania do obszarów południowych. Autor stawia pytanie, czy preferowanie przez Słowian w początkach wczesnego średniowiecza terenowych wzniesień jako miejsc do organizowania obrony, zarówno polowej, jak i stacjonarnej, stanowiło ich tradycyjny sposób działania, czy też jest świadectwem elastycznego dostosowywania się do konkretnej sytuacji, zastanej na nowo opanowanych obszarach?

5. Ostatnia kwestia dotyczy najnowszej publikacji prof. Jerzego Nalepy, *O pierwotnych siedzibach Słowian w świetle nowszych badań archeologicznych, lingwistycznych i historycznych*, w ostatnim numerze „Slavia Antiqua” (2007). Praca ta, z oczywistych względów, nie mogła być uwzględniona w referatach oraz bezpośrednio w dyskusji, zasługuje jednak na baczną uwagę. J. Nalepa, w sposób zdecydowanie jednoznaczny, podważa naukowe podstawy stanowiska reprezentowanego przez Kazimierza Godłowskiego (2000) oraz Michała Parczewskiego (1998) na temat pierwotnych siedzib Słowian. Autorom tym zarzuca (J. Nalepa 2007, s. 23) lekceważący, niefrasobliwy stosunek do historycznych źródeł pisanych, niezajomość metod ich naukowej krytyki, oceny ich wiarygodności oraz ustalania faktów w drodze konfrontacji z innymi wchodzącymi w grę źródłami. Dalsze jego zarzuty dotyczą przeceniania możliwości poznawczych archeologii i daleko posuniętego niedoceniaenia innych dziedzin nauki. J. Nalepę niepokoi fakt, że K. Godłowski „w trakcie etnicznej interpretacji materiału wyraźnie tendencyjnie naciąga dane historycznych źródeł pisanych do powziętej *a priori* koncepcji” (J. Nalepa 2007, s. 52). Zarzuca też K. Godłowskiemu i M. Parczewskiemu „zdumiewającą nonszalancję” i „nieprawdopodobną arogancję” (J. Nalepa 2007, s. 57).

Oddzielny problem stanowią analityczne działania zmierzające do określenia „istoty słowiańskości”. Dotyczy to prymitywizmu. Najbardziej prymitywna ceramika ręcznie lepiona i bez ornamentyki jest, z definicji, „słowiańska”. W opinii „Szkoły krakowskiej” naczynia technologicznie bardziej zaawansowane są obcego pochodzenia. Ten typ redukcjonistycznego założenia zakrawa na absurd. H. Putnam określa to mianem „redukcjonistycznych rojeń” (1994 *passim*; tenże 1998, s. 263 n.; por. też H. Mamzer 1999, s. 189; tenże 2004, s. 59). Diagnoza J. Nalepy dotycząca „Szkoły krakowskiej” jest jednoznaczna — ukazuje ona w tym zakresie głęboki metodologiczny kryzys. Czyżby można więc stąd wyciągnąć wniosek, że zbieżność naszego seminarium z publikacją w „Slavia Antiqua” — czasopiśmie od dawna związanym z prof. W. Henslem — ostatniego artykułu J. Nalepy (2007) i wcześniejszych jeszcze artykułów H. Mamzera (1999), P. Barforda (2003), T. Makiewicza (2005) i J. Piontka (2006) o podobnym podejściu, jest w zakresie omawianej problematyki punktem zwrotnym? Może więc jesteśmy teraz świadkami początków okresu racjonalnego postępu w zakresie badań nad etnogenezą Słowian, opartych na jasno określonych założeniach metodologicznych, wolnych od emocji oraz presji ideologicznej?

Słowa kluczowe: etnogeneza Słowian, seminarium w Konstancinie, podsumowanie dyskusji

WYKAZ CYTOWANEJ LITERATURY

Wykaz skrótów

„SlAnt.” — „Slavia Antiqua”, Warszawa–Poznań.

Literatura

Barford P.

2003 *Crisis in the shadows: recent Polish polemic on the origin of the Slavs*, „SlAnt.”, t. 44, s. 121–155.

Clarke D.L.

1968 *Analytical archaeology*, London.

1973 *Archaeology: the lost of innocence*, „Antiquity”, t. 47, s. 6–18.

1978 *Analytical archaeology*, wyd. II, London.

Gieysztor A.

1998 *Półtrzecia wieku badań starożytności słowiańskich*, [w:] *Słowianie w Europie wczesnego średniowiecza. Katalog wystawy*, M. Miśkiewicz red., Warszawa, s. 15–23.

Godłowski K.

2000 *Pierwotne siedziby Słowian*, Kraków.

Härke H. red.

2000 *Archaeology, ideology and society. The German experience*, Frankfurt am Main–Berlin–Bruxelles–New York–Oxford–Wien.

- Hensel W.
1990 *Etnogeneza Słowian*, [w:] *Mały słownik kultury dawnych Słowian*, Warszawa, s. 433–444.
- Leciejewicz L.
1976 *Słowiańszczyzna zachodnia*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk.
- Makiewicz T.
2005 *W sprawie aktualnego stanu badań nad problemem kontynuacji kulturowej pomiędzy starożytnością i wczesnym średniowieczem w Polsce. Punkt widzenia autochtonisty*, „SlAnt.”, t. 46, s. 9–38.
- Mamzer H.
1999 *Problem etniczny w archeologii*, „SlAnt.”, t. 40, s. 169–201.
2004 *Archeologia i dyskurs. Rozważania metaarcheologiczne*, Poznań.
- Nalepa J.
2007 *O pierwotnych siedzibach Słowian w świetle nowszych badań archeologicznych, lingwistycznych i historycznych*, „SlAnt.”, t. 48, s. 11–96.
- Parczewski M.
1998 *U źródeł Słowiańszczyzny*, [w:] *Słowianie w Europie wczesnego średniowiecza. Katalog wystawy*, M. Miśkiewicz red., Warszawa, s. 33–49.
2000 *Kultury archeologiczne a teoria wspólnot komunikatywnych*, [w:] *Kultury archeologiczne a rzeczywistość dziejowa*, S. Tabaczyński red., Warszawa, s. 207–213.
- Piontek J.
2006 *Etnogeneza Słowian w świetle nowszych badań antropologicznych*, „SlAnt.”, t. 47, s. 161–189.
- Putnam H.
1994 *World and life*, Cambridge.
1998 *Dlaczego rozumu nie można znaturalizować*, [w:] *Wiele twarzy realizmu i inne eseje*, H. Putnam red., Warszawa, s. 263–293.
- Tabaczyński S., Pleszczyńska E.
1974 *O teoretycznych podstawach archeologii (Prezentacja i próba analizy poglądów D.L. Clarke’a)*, „Archeologia Polski”, t. 19, z. 1, s. 7–94.
- Tret’jakov P.N.
1970 *U istokov drevnerusskoj narodnosti*, Leningrad.
- Zabrocki L.
1963 *Wspólnoty komunikatywne w genezie i rozwoju języka niemieckiego*, cz. I, Wrocław–Warszawa–Kraków.
1965 *Rozpad germańskiej wspólnoty językowej*, „Lingua Posnaniensis”, t. 10, s. 41–78.

STANISŁAW TABACZYŃSKI

INSTEAD OF CONCLUSIONS

S u m m a r y

Although the subject of our seminar dedicated to the problems of the transition between Late Antiquity and the Early Middle Ages in Poland is very complex, in summing up of the proceeding, allow me to limit myself to some selected points. The research on the ethnogenetic processes is still an unresolved scientific problem. I will start by emphasizing that the fossil material doesn't inform directly about ethnic affinities of its creators and users.

We only have access to direct observation of objects and phenomena such as coincidences, correlations, connections, repeatability and the context of occurrence, the unity of time and place, the vicinity of form and secondary features of the recovered material. These observations are generally treated as credible indicators of the community of behavior, activities and attitudes, which defines also internal and external boundaries of the appartenance to a community. Such a community could be formed and endured only in the conditions of stable contacts of a communicative character.

The eminent linguist, the creator of the "theory of communicative communities (*Verkehrsgemeinschaften*)" Ludwik Zabrocki (1963) believed that it could act as a bridge between linguistic and historical sciences. Prof. Michał Parczewski (2000, p. 207 ff.) is trying to include this concept in discussions connected the ethnic interpretation of archaeological cultures.

1. The realization of this postulate, however, is problematic. An obstacle consists, first of all, in the complexities of the mutual relationships between the populations distinguished, by necessity, on the basis of non-uniform and qualitatively different criteria. This concerns strictly biological as well as linguistic criteria. There is also the diversity of tradition, beliefs, knowledge, customs and types of material culture and economy, as well as, finally, types of supertribal organizations. The archaeological cultures defined in the course of archaeological investigations cannot therefore be treated as indivisible entities. Even the correctly defined cultures should be perceived rather as complexes of systems whose chronological and spatial extent are not identical with each other, although they partly overlap.

Spatial and chronological dispersion are included in the polythetic model "expressing the relationship between the distribution of the sets of cultural assemblage artifact-types and the boundary of the cultural entity so defined" (D. Clarke 1968, p. 246, Fig. 53). Clarke's model of archaeological culture, based also on the detailed analysis of ethnological materials, has not till now been accepted and applied in the research on the ethnogenesis of the Slavs.

It is worth however stressing — as A. Gieysztor (1998, p. 20) noted — that one could find some elements of this kind of approach in the research practice of the supporters of the neo-autochthonist theory. According to W. Hensel's (1990) and P.N. Tret'jakov's (1970) version of this theory, the fortunes of different ethnic groups were not be linked at all cost to the archaeological cultures. Both scholars propose instead the existence of zones of infiltration and extensive zones of consolidation (emphasized S.T.), the eastern reaching more or less to the Bug, the western bounded in the west by the Oder. The above mentioned concepts are the potential building material for the construction of a polythetic model of classification of the fossil record.

2. The second problem concerns the deeper causes of the impasse of the research on the ethnogenesis of the Slavs.

Prof. Lech Leciejewicz doesn't see the need to revise the arguments which he presented to support the autochthonist theory in the middle of the 1970s (L. Leciejewicz 1976, p. 23–45). From his paper presented here it seems that such a need exists. It exists and constitutes an urgent challenge for the Polish scientific milieu, particularly for the historical, linguistic and anthropological ones. The author's aversion to revising his own arguments can be understood as an expression of the fail-

ure of the opposing allochthonists to present any significant counter-argument over the past few decades. In the paper of L. Leciejewicz the attentive reader can perceive a striking lack of a critical reflection about his own research attitude and deeper diagnosis of the present investigations. One should add that just in the last decades the Indo-European studies have attained a remarkable progress — after a long time of ideological and nationalist instrumentalization — has become an object of deeper interdisciplinary investigations. Research on ethnicity, as a methodological problem in historical archaeology, has become one of the most frequently treated.

3. The third problem is a new look at the genesis of early medieval ceramics. In the lecture of Prof. Zofia Kurnatowska we find very interesting information that many of the big and stable settlements in the declining years of Antiquity examined in Great Poland and in some regions of southern Poland, did not decline suddenly in the middle of the 5th century, but they still existed at least till the end of that century, and, may be, continue also in the next century. The “craftsmen-made” ceramics seem to her to be some element of continuity between the Late Antiquity and early Middle Ages.

4. The lecture of Prof. W. Szymański *The origins of the art of fortifications among the Slavs according to the Byzantine sources of the 6th–7th centuries* was based on a careful analysis of written sources and archaeological evidence. The author gave particular attention to three fortified settlements in the territory of the East Slavs (Nikodimovo and Zimno) and of the West Slavs (Szeligi), dated generally to the 6th–7th centuries. Many of the evidence found on these sites had connections with the southern territories. He poses a question, whether the Slavic preference of hills chosen by them as places for defense organization at the beginnings of the Middle Ages was the Slavic traditional manner of proceeding, or, it can be treated as their elastic adapting to a concrete situation existing in the new occupied territories?

5. The fifth question deals with the Jerzy Nalepa’s recent publication *Über die ursprünglichen Slawensitze im Lichte der neueren archäologischen, linguistischen und historischen Forschungen* (in Polish with German summary, “Slavia Antiqua”, vol. 48: 2007). This work, for that reason, could not be taken into consideration and directly introduced in discussion, but it merits a close attention. Jerzy Nalepa, in a strongly unambiguous manner, challenges the scientific basis of the concept represented by K. Godłowski and M. Parczewski concerning the ancient settlements of the Slavs. J. Nalepa accuses these archaeologists of a “dismissive, careless treatment of historical written sources and an ignorance of the methods of the scientific analysis, evaluation of their worth and the establishment of facts by their confrontation with other relevant sources of information” (J. Nalepa 2007, p. 23).

A separate problem comprises analytical activities intended to define the essence of Slavdom. This comprises primitivism. The most primitive pottery hand made and without decoration is, by definition, “Slavic”. Vessels more technologically advanced, in the opinion of the Cracow school, are of alien origin. This type of reductionist approach borders on the absurd. H. Putnam (1994 *passim*; 1998, p. 263 ff.) describes this as a “reductionist fancy”. Nalepa’s diagnosis of the Cracow school of archaeology is unambiguous — it reveals a deep methodological crisis.

Could it be therefore that the coincidence of our seminar with the publication in “Slavia Antiqua”, a journal for long associated with Prof. W. Hensel, of recent articles like that of J. Nalepa (2007) and the earlier of H. Mamzer (1999), P. Barford (2003), T. Makiewicz (2005) and J. Piontek (2006) of similar approach, can be seen as a turning point? Perhaps we will see now the beginning of a period of rational progress in the field of the investigation of the origins of the Slavs, based on clearly defined methodological principles and free from emotion and ideological pressure.

Keywords: ethnogenesis of the Slavs, Konstancin seminar, conclusions

Adres Autora:

Prof. dr hab. Stanisław Tabaczyński
Członek rzeczywisty PAN
Instytut Archeologii i Etnologii PAN
al. Solidarności 105
00-140 Warszawa

